

LUD

Jedynie pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca i Redaktor: Katedra Jan Falcza

Redakcja i Administracja otwarte są codziennie (prócz niedziel i świąt) od 8-11 godz. rano i 1-5 godz. po południu.

PRENUMERATA: W Brazylii 10000 zgóry, półroczna 60000; za przesyłką osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 30000; w Argentynie 60000; w Europie 3 dolary; w Ameryce Południowej 2-50 dolarów; w Brazylii 8 pesów urzędowe.

Adres Redakcji „Ludu”: Curitiba — Ave. Dr. Jayme Reis 588
Adres dla listów: Curitiba — Caixa Postal 135 — Paraná, Brazil
Adres Telegraficzny: Lud Curitiba

Opłaty ogłoszeń: — Ogłoszenia tylko zgóry płatne.
Do 3 cm. szerokości przez 1 tam do 3 razy 5000
Od 1 > > > > na każdy raz na stronie ogłoszeń 3000
Od rocznych ogłoszeń zgóry zapłaconych na stronie ogłoszeń 40 proc. zniżki
Od nekrologów 4 cm. szerokości przez 1 tam 3000
Ogłoszenia w tekście według umowy.

„O POVO” -- Jornal polono bisemanal

Cena numeru 300 rejsów

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, R. Pl. Karza — Kubisa i Floreckiego — W mieście São Paulo: w kioskach około poczty głównej; Estação Luz, Sorocabana i Braz.

Polskie duszpasterstwo w Brazylii

II. Sprzeczne zdania.

Słyszałem takie zdanie: »Polacy w Brazylii są już dostatecznie w sprawach duchownych obsłużeni; nie potrzebują więcej polskich kapłanów...«

»Przewodnik dla wychodźców do Brazylii« z roku 1924 (opracowany przez Aleksandra Kurowskiego) pisze na stronie 24-ej w ten sposób: »Obecnie ludność polska w Paranie obsługiwana jest przez liczny kler, mówiący po polsku, który do pomocy ma duży zastęp sióstr zakonnych, prowadzących szkółki parafjalne.«

Na jedno i drugie zdanie zgodzić się nie mogę. Przedewszystkiem należy rozróżnić, gdzie w jakich kolonjach; lud polski mieszka. W starych, mniejszych kolonjach polskich pod Kurytybą, gdzie przy kościele parafjalnym zazwyczaj mieszka tylko jeden kapłan, lud nasz dostatecznie korzystać może z posługi duchownej.

Inaczej zupełnie przedstawia się ta sprawa w nowszych kolonjach polskich, znacznie od Kurytyby oddalonych. W nich są nasi koloniści bardzo rozrzućeni, a zazwyczaj zmieszani z ludnością innej narodowości. Kilka takich wielkich kolonii składa się na jedną parafię. Tam dwóch kapłanów nie może dostatecznie obsłużyć kościoła parafjalnego i licznych kaplic i kapliczek, których liczba dochodzi do 15 lub ią przewyższa. Tam i trzech kapłanów ma wiele pracy, bo podejmować musi częste, molozone wyjazdy do kaplic. Podróż taka odbywa się zwykle konno lub na mule, wśród upałów słonecznych lub deszczu.

Wpadł mi do ręki »Głos seminarjum zagranicznego« Nr. 1., wydawany w Polsce. Ciekawych (!) z niego dowiedziałem się rzeczy o duszpasterstwie polskim w Brazylii. Przytoczę tylko kilka zdań, żeby czytelnicy mogli sobie wyrobić pojęcie, jakie rzeczy się pisze i drukuje o nas w Brazylii.

We wstępnym artykule, »od redakcji«, czytamy takie zdania: »Na wychodźstwie istnieją polscy poganie. Tak! Muzrym się nawraca, ocywilizuje, a Polak duszą swoją traci dla braku kapłana. W głębokim brazylijskim interjerze 20-letni Polak żyje bez chrztu...«

Z takich twierdzeń, czy nawet tylko przypuszczeń fałszywych zdziwił się trzeba bardzo! Odpowiadam, że netylko w brazylijskim »interjerze«, ale w samej Kurytybie, gdzie jest około 10 polskich kapłanów, owszem, w stolicy Polski, w Warszawie, gdzie może setki polskich księży się znajduje, są przecież Polacy i to nie 20-letni, lecz 30-40-50-letni i e-

ochrzczeni, istnieją polscy poganie. Do nich należą wszyscy masoni, niedowiarkowie, którzy pomiatają i gardzą wiarą Ojców naszych. Z drugiej strony są dzieci, młodzi bez opieki, ułicznicy, którzy unikają opieki nad sobą netylko duchownej, ale i świeckiej. Żyją przeto jak poganie lub gorzej od nich.

Jednych i drugich nigdzie nie brak, zwłaszcza w miastach, znajdując się mogą przypadkowo tacy Polacy i w brazylijskim interjerze. Ale nie świadczy to i świadczyć nie może, o braku duchownej opieki. Każdy człowiek ma wolną wolę, nie można przeto nikogo przymuszać do przyjęcia świętych Sakramentów.

Przytoczę jeszcze jeden ustęp z artykułu »Seminarjum zagraniczne« (str. 5) gdzie czytamy: »W Brazylii są polskie osady, które od czterdziestu lat (?) nie widziały kapłana polskiego. Tam też 80% naszych rodaków umiera bez świętych Sakramentów.«

Znów wielka niedorzeczność, wielka nieprawda! Odpowiem krótko.

Wszędzie, gdzie mieszkają Polacy, do każdej, nawet małej, odległej kolonii jedzie polski kapłan, jeżeli tego chcą i to się starają koloniści. Nawet Polacy w Staie Espirito Santo, gdzie był ks. Ig. Posadzy z Polski, mogą mieć częścią polskiego kapłana, bo sekretarz ks. biskupa w stolicy stanowić jest Polakiem. Cemu się o to nie starają?

Przeważna liczba polskich kolonii jeszoze 40 lat nie istnieje, więc tem mniej nie mogła mieć i polskiego kapłana.

Parafii zaś »polskich«, któreby się ciągnęły na przestrzeni 300 kilometrów w całej Brazylii niema. Takie, jak I w a h y, nie mają właściwie granic bo

stykają się z lasem dziewiczym, w którym żyją dzikusy. Tych chyba do polskich parafii zaliczyć nie można... W przeciwnym bowiem razie możnaby tej i podobnym parafjom jeszcze dodać jedną lub dwie setki kilometrów i powiedzieć, że »parafia polska (czy polska?) ciągnie się na przestrzeni 300, 400, 500 kilometrów... Jest to wielki nonsens!...«

Jeszcze to zdanie: Tam też 80 procent naszych rodaków umiera bez świętych Sakramentów.

Jak mi wiadomo kapłani rozległych parafii polskich jak Ivahy, Prudentopolis, Iraty i t.p. jeżdżą do ochorych na każde wezwanie we dnie, czy w nocy, w czasie skwarów słonecznych lub deszczów, nie robiąc nawet żadnej różnicy między narodowością... Mogą się tylko znaleźć wypadki sporadyczne, gdy kapłan nie jest wezwany, lub ochory odmawia przyjęcia świętych Sakramentów. A czy to się w Polsce nie dzieje?

Jakżeż więc można stawiać tak wielkie zarzuty tutejszemu duchowieństwu polskiemu, że 80 procent Polaków umiera bez świętych Sakramentów?

Mówiono mi, że ani 8 procent Polaków, nawet w rozległych kolonjach nie umiera bez świętych Sakramentów. Zdaje mi się, że więcej ich umiera w niektórych polskich miastach, zwłaszcza w Warszawie. Są to przeważnie masoni, heretycy.

A zatem wszystkie wyrażenia i zwroty jak: »Na wychodźstwie polskie dusze giną!« są wielką przesadą i nie zgadzają się z prawdą. »Kapłan polski zagranicą był dotychczas dziełem przypadku — jest to wprost fałszywe zdanie, bo ich tu pracuje 67 jak to liczby wykazują.

Widzimy więc wprost sprzeczne zdania: jedni utrzymują, że w Brazylii jest dosyć polskich kapłanów, więcej ich nie potrzeba; drudzy zaś twierdzą, że »kapłan polski zagranicą był dziełem przypadku...« My na miejscu, znamy najlepiej prawdę...

ks. Z. M.

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

WYKONANIE TESTAMENTU Z 1847 ROKU zwłoki generała J. Tyszkiewicza BĘDĄ PRZEWIEZIONE DO POLSKI

Naczelnik rządu powstańczego na Litwie w 1831 roku, uczestnik wojen kościuszkowskich i wojen Napoleońskich, kawaler wielu orderów, między innymi orderu Virtuti Militari francuskiej Legii Honorowej, s. p. Jan Tadeusz Tyszkiewicz był pochowany na cmentarzu »Père-Lachaise« w Paryżu.

Prochy bohatera wkróćce obędą ostatnią ziemską wędrówkę, by spocząć w rodzinnej wsi Tyszkiewiczów w Świsłocz. Przew-

wiezenie szczątków zmarłego nastąpi na żądanie rodziny, która zwróciła się w tej sprawie do władz, zgodnie z wolą, wyrażoną przez bohatera w testamencie.

W dokumencie tym, sporządzonym 1 lipca 1847 roku w Paryżu, s. p. Jan Tadeusz Tyszkiewicz polecił polomkom, aby prochy jego starali się przewieźć do ojczyzny i pogrzebać na cmentarzu rodzinnym. »Nie wprzódy wszelako, aż Polska

Parana posiada złoża węgla o wysokiej wartości

Z Rio donoszą: W tych dniach powrócił do stolicy p. Antonio Tavares Leite, który zwiedzał przez dłuższy czas z polecenia rządu okolice które zawierają pokłady węgla w południowej części kraju, a mianowicie w Siannach Rio Grande do Sul, Santa Catharina i Parana. W sprawozdaniu swym, które będzie przedłożone p. Getulio Vargasowi, dr. Tavares Leite stwierdza, że węgiel jaki znajduje się w północnej Paranie jest lepszym od jakiegokolwiek innego wydoby-

wanego w Brazylii, a nawet wyższym jest pod względem wydzielania ciepła od węgla w Zagłębiu Ruhry.

W północnych okolicach Parany, oświadcza dalej p. Tavares Leite, znajdują się bogate złoża węgla, obliczane na niewiele więcej 20 milionów ton.

Ministerstwo Wojny wyznaczyło komisję, która ma badać sprawę użycia surowca, w własnym węglu krajowego, w całym przemyśle wojskowym.

był swój polityczny i niepodległy odzyska.

Jak wiadomo, rodzina Tyszkiewiczów prowadziła długoletni spór ze skarbem państwa o zwrot majątków rodzinnych, które zostały skonfiskowane przez rząd rosyjski. Świsłocz wrócił do Tyszkiewiczów, przyczem pomoc musiał okazać komornik, który wprowadził prawych właścicieli do majątku.

Rodzina, po wyjściu w posiadanie Świsłocz, zjechała się na specjalną naradę i uchwalono wykonać ostatnią wolę zmarłego bohatera. W ten sposób wróca do kraju prochy s. p. Jana Tadeusza Tyszkiewicza, wygnana-

ca, który, jak głosi skromny nagrobek w Paryżu: »W Litwie pod Jasińskim, w Prusiech pod Napoleonem, w Galicji i w Rosji pod Poniatowskim walczył i żył o całą w kraju i za krajem w wojnie i w pokoju Ojczyźnie poświęcił.«

Należy dodać, że natychmiast po ustąpieniu Rosjan z Polski, mieszkańcy miasteczka Świsłocz dla uczczenia pamięci bohatera, wystawili pomnik na rynku w postaci obeliska. Obok stanął pomnik drugiego bohatera, Romulda Traugutta. Miasto Świsłocz słynie poza tem z tego, że wychowanie i naukę pobierał tam Kraszewski.

GOSPODARKA POLSKI ZYSKUJE UZNANIE

Międzynarodowe Biuro Pracy w Lidze Narodów donosi, że rząd polski przeprowadza w dalszym ciągu wielkie oszczędności w wydatkach administracyjnych. Ostatnio zredukowano ponownie liczbę pracowników rządowych o 10 procent. Wprawdzie powiększa to stan bezrobocia, ale rząd znowu z innej strony przeprowadza inne zarządzenia, które doprowadzają stale do pochłaniania coraz większej liczby bezrobotnych.

W każdym razie gospodarka polska zyskuje sobie powszechny podziw i uznanie w świecie. Rząd stara się utrzy-

masz równowagę budżetową. Równocześnie pracuje nad zmniejszaniem nad ekspansją swojej gospodarki i przemysłu i doprowadził do tego, że rok ubiegły przyniósł Polsce bardzo znaczny bilans korzystny nad handlu wywozowym, który w handlu przywozowym, który wyniósł w ubiegłym roku 132 miliony złotych.

Dzięki dobrej gospodarce ekonomicznej, stabilizacji wewnętrznej i rozumnej polityce polityce zagranicznej Polska zyskuje bardzo w świecie na prestiżu, powadze, znaczeniu i wpływach — i śmiało patrzy w przyszłość.

WYŻSZOŚĆ WĘGLA POLSKIEGO NAD OBCYM

Węgiel polski zaczyna wypierać z rynków lepsze gatunki ale na własnych angielskich rynkach. Producenty węgla angielskiego są tym stanem rzecz polski wysyłany już jest teraz coraz większych ilościach netylko do wszystkich krajów europejskich, lecz także na kontynent Małej Azji i Afryki. Ciekawym jest wielce fakt, że węgiel polski wypiera coraz bardziej z rynków węgla an-

gielski i to nie tylko na obcych ale na własnych angielskich rynkach. Producenty węgla angielskiego są tym stanem rzecz polski wysyłany już jest teraz coraz większych ilościach netylko do wszystkich krajów europejskich, lecz także na kontynent Małej Azji i Afryki. Ciekawym jest wielce fakt, że węgiel polski wypiera coraz bardziej z rynków węgla an-

PIĘĆ MILJONOWE ZAMÓWIENIE

Polskie lokomotywy do Łotwy

Polska fabryka lokomotyw w Ohrzanowie otrzymała od naczelnej dyrekcji kolei lotewskich zamówienie na dostawę trzech lokomotyw, z których każda waży 64 tony. Ogólna wartość transakcji wynosi około 300.000 latów.

lizaofii znajduje się umowa między naczelną dyrekcją kolei lotewskich a hutami Królewską i Laura oraz Pokoju na dostawę 15.000 ton szyn oraz 2,5 tysięcy ton akcesoriów kolejowych do budowy nawierzchni. Dostawa ma nastąpić w 2-letnich terminach: w połowie r. b. i w

Kto chce jechać do POLSKI lub z Polski do BRAZYLJI niech się uda tylko do solidnej Kompanji Okrętowej

„Chargeurs Reunis” i „Sud Atlantique”

JEDYNOLITA TRZECIA KLASA.
KOMPANJA TA SPRZEDAJE BILETY BEZPOŚREDNIO DO KAŻDEGO MIASTA W POLSCE i odwrotnie bilety •chamała• z Polski do Brazylji.
 Stała bezpośrednia komunikacja z polskiego portu Gdynia z Brazylją i Argentyną.
 Doskonała organizacja przy sprowadzaniu rodzin ze wszystkich miast Europy Centralnej a szczególnie z POLSKI.
 Informacje w języku polskim i brazylijskim udziela **P. TEOFIL G. VIDAL**
Curityba - Rua Barão Rio Branco 195-209
Paraná

Słynne lekarstwo
HAEMATOGEN
 D-RA HOMMEL'A



rozpowszechnione po całym świecie już od 85 lat działa znakomicie przeciw: **Anemii, Sklerozie, Słabotom, Malarji, Neurastenji, grypie, febrze, zapaleniu płuc, szkarlatynie, odrze, chorobom kobiecym, skrofotom, astenji, i t. d.**

Lekarstwo HAEMATOGEN D-ra Hommela działa ze skutkiem.

Cia. de Terras Norte do Paraná

LOTY na REZERWIE POLSKIEJ za gotówkę lub czteroletnie spłaty po 400\$000 za akier. Ziemia pierwszorzędna „Terra roxa apurada”, sploty z aluz, bez jakichkolwiek nawozów: 6600 kg. kukurydzy, fasoli po Wydaje z aluz, dwa razy do roku, kawy aż do 4000 arów z 1000 krzaków. Niema 3000 kg. Wysokość średnia 600 m. Każden lot ma drogę aut. 17 wód. Klimat „Savas”. Kolej żelazna w budowie, aż do końca roku przejdzie przez bardzo zdrowy. **Kolej żelazna w budowie, aż do końca roku przejdzie przez Londrinę odległą 16 km. od Rezerwy Polskiej.** Kupujący ziemię mają pierwszeństwo do wycięcia na kolei. — Euki czas korzystajcie z niskiej ceny Wokół Rezerwy Polskiej już jest znacznie drożej.
Tylko przez Agenta upoważnionego
Uwaga! Dla kupujących dojazd koleją **IGNACY SZANKOWSKI** z Cambará, lub Ourinhos, aż na miejsce. **Cambará — Paraná.** tam i z powrotem **za darmo**, bez obowiązku kupna.

Casa de Saude Sanatorio Chirurgico Suisso

RUA 15 DE NOVENBRO 1690 — Telefon 433
Dr. G. Leuenberger
 Długie lata pracował w szpitalach europejskich. **Lekarz, Specjalista w Chirurgji. — Leczy choroby kobiece, drogi moczowe.** Przyjmuje od 10—12 i od 2—5z wyjątkiem niedziel i soboty po południu. **Leczy sztucznymi promieniami ultra fioletowemi. Solux. Diathermia Chirurgiczna w ogóle. — Ceny niskie.**

DO FABROWANIA WSZELKICH MATERJAŁÓW UWAŻA SIĘ ZA NAJLEPSZE

Farby BAYER

Perfumy zagraniczne
 Kosmetyki | Pasty do zębów
 Pudry | Brylantyny
 Szminki | Różne wody pachnące
 Brylantyny | i t. d.

LA NO LUHM

RUA RIACHUELO N. 161 — CURITYBA

Sklep

Artykułów Spożywczych

Rocha Piekarza i Tomasa Kubisa

Kupujemy i sprzedajemy wszelkie produkty krajowe. — Posiadamy świeże towary spożywcze oraz napoje krajowe i zagraniczne.

SPRZEDAJEMY NAJLEPSZE
Nawozy Sztuczne i Makę Kostną
PRAÇA CORONEL ENEAS 30, RÓG SÃO FRANCISCO — CURITYBA

MACEDO & Cia.
 Posiadają największy skład wszelkiego **MATERJAŁU DO BUDOWLI** którego dostarczają w małej i wielkiej ilości — Wykonują plany i kosztorysy.
 Udzielają wszelkich informacji.
Rua João Negrão N. 621 — CURITYBA
 Telefon 896 — Caixa postal 387

KASZMIRY

oraz **Brimy lniane**
CENY UMIARKOWANE.

Ao Mundo das Casemiras

Ul. 15 de Novembro 129, KURITYBA
MÓWI SIĘ PO POLSKU.

Bank Francusko - Włoski

Południowej Ameryki

Ulica 15 de Novembro — Róg 1-ro de Março
Curityba

KAPITAŁ ZREALIZOWANY Frs. 100 MILJONÓW
FUNDUSZ REZERWOWY Frs. 138 MILJONÓW

31 Filje w Brazylji, Francji, Argentynie, Urugwaju, Chile i Kolumb i Korespondent oficjalny Skarbow francuskiego i włoskiego.

Złatwia wszelkie operacje Bankowe na najlepszych warunkach.
 Podejmuje się przesyłek pieniężnych do Polski w złotych w każdej innej walucie za pośrednictwem następujących banków:
Bank Handlowy w Warszawie, Warszawa.
 Filje: Baranowice, Będzin, Brześć n/ Bugiem, Częstochowa, Kalisz, Katowice, Kowal, Kraków, Łódź, Lublin, Łwów, Płock, Poznań, Radom, Rowne, Sosnowiec, Wilno i Włocławek i korespondenci we wszystkich miastach polskich.
Bank Francusko - Polski, Paryż
 Filje: Częstochowa, Gdańsk, Katowice, Łódź, Poznań i Warszawa.

RODOLPHO STROBEL

IMPORTOWIEC
PRAÇA CORONEL ENEAS Nr. 119 - Paraná.
Kurityba — Telefon 197.

Wielki Skład: **Wapna, Cegiel, Posadzek, Dachówek Francuskich** płaskich i okrągłych, **Piasku, Cementu, Bur kamiennych** różnej wielkości. Sprzedazim wprost z najlepszych i najtańszych **Fabryk zagranicznych.** Staby żelazne do betonu do budowli nowoczesnej. **Cement, oleje, farby, pokosty,** oraz wszelkie **przyrządy do ustępów, kable, rury galwanizowane, dachówki ogniotrwałe.**

Jak się ludzie bogacą i jak tracą majątki?

Jak długo istnieje świat, byli ludzie bogaci i ludzie ubodzy, ci ostatni w znacznie większej ilości. Co znaczy być bogatym lub ubogim? Ekonomista francuski Lucien Romier daje na to następującą definicję: bogatym jest ten, kto ma środki egzystencji zapewnione i szerokie, ubogim natomiast ten, którego jutro nie jest pewne, choćby dziś powodziło mu się dobrze. Wynika z tego, że dochody z pracy nie stanowią bogactwa, ponieważ nie mogą uchronić od nagłej i przypadkowej nędzy.

Zatem na bogactwo składają się dwa zasadnicze czynniki:

ilość i trwałość.

Ten, kto ma środki egzystencji duże i trwałe, może uchodzić za bogatego. Ale te dwa czynniki narażone są stale na zniszczenie przez podatki. Wskutek taks progresywnych zanika ilość, a trwałość fortuny zagrożona jest przez podatki spadkowe. Groźba zniszczenia zmusza więc to ciałę pogoni za pieniądzem. Im fortuny są mniej stałe, tem więcej troski i zabieg materialne dominują w społeczeństwie.

Gdy się posiada środki egzystencji zapewnione, manifestują się dwa popędy:

ambicja,
 która zamyśla do powiększenia majątku, i

ostrożność,
 która nakazuje uchronić się przed jego utratą. Uratować to, co się ma, jest częstym zadaniem najtrudniejszym. Każdy stara się do

Ludzie bardzo bogaci, którzy majątku swego nie stworzyli, nie mogą być przedmiotem podziwu. Inaczej jest z tymi, którzy wielki majątek stwarzają, ale prawdziwa indywidualność dopiero wtedy wychodzi na jaw, jeśli ten majątek, dobrze administrowany, trwa.

Powstanie wielkich fortun przypisać należy okolicznościom wyjątkowym, jak nowe gałęzie przemysłu, nowe wynalazki, okolicznościowe potrzeby wojny i pokoju, eksploatacja dzwielicznych terenów. W ciągu ostatnich dwustu lat ludzie zdobywali wielkie majątki w następujących kategoriach przemysłu, handlu i rolnictwa: plantacje kolonialne, zaopatrywanie Europy napoleońskiej, przemysł bawełniany, węglowy, kolej, wzrost wartości terenów wskutek rozwoju miast, przemysł samochodowy, elektryczny, spekulacje walutowe.

A jak się ludzie rujnują?

Bardzo często tak, że sami o tem nie wiedzą. Niegdyś okazje ruinowania się były bardzo rzadkie i mogły mieć charakter operetki wy przez ucieczkę notariusza lub bankrutwo bankiera. Obecnie te okazje utraty majątku pomnożyły się niezmiernie wskutek całkowitego nowego objawu niestałości czynników ekonomicznych, które decydują o majątku, jak waluty, przedsiębiorstwa, walory giełdowe, sytuacja polityczna. Jedynym zabezpieczeniem zdaje się być obecnie złoto, drogie kamienie, nieruchomości i ziemia, ale i one nie potrafią uchronić przed ruiną w razie przewrotu politycznego lub wojny.

W rezultacie jedynym poważnym zabezpieczeniem tego stopnia zamożności lub bogactwa,

jaki się posiada, to praca i przedsiębiorczość. One tylko potrafią stale odnawiać majątek, który w przeciwnym razie znika wskutek kolejnych danin spadkowych w ciągu trzech pokoleń.

NIEPOCIESZONA WDOWA PONAD OCEANEM
 Ma tylko na cztery godziny benzyny

Niepocieszona po starcie męża, który zginął w wypadku samochodowym Amerykanka wdowa L. T. Stanton, postanowiła zejść z tego świata. Zrozpaczona kupiła samolot i wyleciała na nim nad ocean z zapasem benzyny na 4 godzin zaledwie starożącym. Naskutek pisemnego zawiadomienia szefa lotniska o swym strasnym zamiarze, dłuższa nieobecność pani Stanton wywołała zaniepokojenie. Za zginięciem wysłano na morze samoloty, lecz nigdzie desperatki nie zauważono. Napewno spadnie w niezgłębione tonie oceanu.

ZRYWANIE DACHÓW ZA PALENIE OPIUM.

Donoszą z Kantonu, że władze chińskie wydały ostre zarządzenia, celem zwalczania nałogu palenia opium. Według obwieszczenia, każdy mieszkaniec, który przylapany zostanie na gorącym uczynku używania tej trucizny naraż się na to, że z domu jego zostanie zerwany dach i nieszczęsnego palacza zostanie bez ostony przed dokuczliwą słońcą. Co do palarni opium, to zostaną nietylko zniszczone dachy, ale cały dom zrównany z ziemią.

Ostre to środki, ale niewątpliwie skuteczniejsze od więzienia i kar pieniężnych zwłaszcza dla właścicieli domów.

Wesoły kącik

W CZASIE OBIADU.
 Ojciec wykorzystuje każdą okazję, by dać swym dzieciom dobry przykład: — Nigdy nie zapominać dzieci, że jest przyszłością, które mówi: — Nie zostawiaj na jutro co możesz dziś uczynić!

Kubuś, który uważał bardzo na słowa ojcowskie rzekł:
 — Podaj więc tatulusiu reszkę konfitur. Skończmy z nimi dzisiaj!

— Ile pani ma lat?
 — Tyle, na ile wyglądam.
 — O to się pomyślałem — myślałem, że pani jest młodszą.
 — Okoliczności myślą. Pan np. wygląda na 40, a słuchając pańskich słów można pomyśleć, że ma pan 12.

Pijak filozofuje: Trzeba przyzwyczaić ciało do przeciwności, jeżeli chce wody dać mu wino.
 — A jeżeli chce wina? wirać cił ktoś
 — E tam czasem można je zadowolilić...

Pani do nowej służącej: Ile lat byłaś w ostatnim miejscu?
 — 10 lat
 — Dobrze świadectwo! A gdzie to było?
 — W domu poprawy!

Pan X: Pomiędzy nami jest wielka różnica, pan uganiasz się za pieniądzem, a ja za chwilą.
 Pan Y: O tak mój przyjacielu. Każdy szuka tego czegoś mu brakuje.

Wandzia podarowała swemu narzeczonemu parę szkarpetek. On rozczolony dziękuje:
 — O Wandziu! te szkarpetki, nigdy już łeb z nóg nie zrzuć!